

na Zielone Świątki każdego roku i postanowiono w dniu 1-ym świąt zebrać się jak najliczniej w Ciechocinku. Udział w uroczystości przyrzekły wszystkie Towarzystwa w kraju, a więc warszawskie, płockie, włocławskie, łomżyńskie, konińskie

T. Brzezińskiego, łódź „Bug“, sternik p. W. Borman. Osady miały drogę poprostu okropną, pod Nowym Dworem fala była tak straszna, iż wprost nie było możliwem ruszyć się dalej, przenosiła bowiem o stopę łódzie, zalewając burty. W dodatku

dając w ten sposób dowód niezwyklej sprawności, hartu i wytrzymałości.

W Ciechocinku przybywające osady witała śpiewem „Duda“. Przed śniadaniem jeszcze wiosłarze z prezydium na czele poszli do pięknego



Umysłne zdjęcie dla „Nowości Illustrowanych“ fot. Alpina w Ciechocinku.  
Złot polskich wioslarzy [warszawskich, płockich, włocławskich, krakowskich, poznańskich, kaliskich i łomżyńskich w Ciechocinku.

i kaliskie; spodziewano się zaś nadto przedstawicieli z Poznania i Krakowa. Najwcześniej wyruszyli w drogę łomżaniacy. Z Warszawy podążyli w piątek z przystani Towarzystwa wiosłarskiego 6 wiosłówek „Świstun“ pod sterem pana W. Rago, łódź „Syrena“, sternik Ig. Bagiński, łódź „Zosia“ z motorem Motogodisla, prowadzona przez p. St. Marynowskiego, łódź „Kmicic“ pod sterem p.

prezes Przeclawski zaślubił i musiano go z Nowego Dworu odwieźć do Warszawy.

Pomimo fatalnych warunków, wszystkie osady, po zatrzymaniu się w Włocławku, gdzie były powitane niezmiernie serdecznie, po przenocowaniu tamże, dopłynęły szczęśliwie do Ciechocinka, a właściwie do Czerwonego Krzyża w niedzielę d. 3-go b. m., aczkolwiek ze znacznem opóźnieniem, skła-

kościółka ciechocińskiego na sumę, podczas której czterech wiosłarzy służyło do mszy a „Duda“ wykonała pieśni religijne. Następnie powrócono do pp. Graff, którzy całą brać wiosłarską w liczbie już około 100 osób przyjęli niezmiernie serdecznie i gościnnie w sali swej, pięknie przybranej godłami wiosłarskimi. Po śniadaniu i kilkakrotnem od-fotografowaniu obecnych, wiosłarze uszykowali się



Umysłne zdjęcie dla „Nowości Illustrowanych“ fot. Cz. Kulewskiego w Warszawie.  
Nasze przyszłe sławy: Pierwsza w Warszawie wystawa uczniów i uczenic Szkoły Sztuk Pięknych: grupa wystawców z dzieł rysunku, malarstwa i rzeźby z dyrektorem szkoły, mistrzem Stabrowskim.